

Portal Województwa Lubuskiego



Lubuska marszałek: - To kobiety wygrają jesienią wybory!



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -30 czerwca 2023 godz. 20:07

- Kobietom trzeba stworzyć takie warunki, żeby mogły i chciały uczestniczyć w rządzeniu - przekonywała lubuska marszałek Elżbieta Anna Polak podczas debaty na Open'er Festival w Gdyni.

Od środy, 28 czerwca 2023 r. w Gdyni trwa Open'er Festival. To tradycyjnie wielkie

wydarzenie muzyczne, gdzie na kilku scenach prezentują się gwiazdy światowej muzyki. Koncertom towarzyszą dyskusje i spotkania w ramach Open'er Obywatelski pod hasłem Let's Talk 2023, czyli „Porozmawiajmy”. Jednym z tematów, na którym debatowali zaproszeni goście, brzmiał: „Kobieca mapa miasta – co samorządy mogą zrobić w sprawach kobiet?”. Tutaj, w piątek, 30 czerwca 2023 r., przed mikrofonami zasiedli **lubuska marszałek Elżbieta Anna Polak i prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski**. Gospodarzem był dziennikarz TVN24, prowadzący program Kampania „#bezkitu” **Radomir Wit**.

Namiot podczas spotkania wypełniali przede wszystkim młodzi ludzie. Musiał się pojawić temat edukacji.

- Moim zdaniem podstawowe znaczenie ma edukacja i to taka już od przedszkola. A przekonuje mnie do tego moja trzyletnia wnuczka, która mówi: Babciu, nie będzie tak jak oni chcą. Będzie tak, jak ja chcę! – powiedziała marszałek Elżbieta Anna Polak, a kiedy zapowiedziała: „Po pierwsze wyrzucimy Czarnka ze szkoły” – odpowiedziały jej wielkie brawa.

- Chodzi o taką edukację, która uczy nowoczesnego, kreatywnego myślenia – mówił Rafał Trzaskowski.

- W tej chwili nie ma szans, żeby eksperci czy organizacje pozarządowe przychodzili do szkoły i prowadzili edukację seksualną. I to trzeba zmienić! – deklarowała Elżbieta Anna Polak. - Koniec wkuwania, narzucania szkołom programów. Ale przede wszystkim musimy przywrócić godność nauczycielom!

Lubuska marszałek apeluje: Kobiety muszą pójść na wybory

- Ja z premedytacją wykorzystuję swój urząd marszałkini województwa lubuskiego, który zajmuję już 13 lat, i Lubuskie już wie, że trzeba być po stronie kobiet, bo to kobiety wygrają jesienią wybory – powiedziała Elżbieta Anna Polak. - Ale musimy do tego zaprosić je skutecznie. Kobiety muszą być w 50 procentach na miejscach biorących na listach. I trzeba też kobietom stworzyć warunki, żeby mogły i chciały uczestniczyć w rządzeniu. Bo że powinny uczestniczyć w rządzeniu, to chyba nikt z nas tutaj nie ma żadnych wątpliwości.

- Kobiet trzeba słuchać – przekonywała jedyna w Polsce marszałek województwa. - Mam Wojewódzką Radę Kobiet i to kobiety zgłaszają, jakie są problemy związane z bezpieczeństwem czy wykluczeniem menstruacyjnym.

Lekarz ma mieć sumienie, a nie klauzulę!

Ważnym tematem spotkania była aborcja. Prezydent Warszawy nazwał obowiązujące prawo antyaborcyjne średniowiecznym. Mówił, że w stolicy pilnują, by na dyżurze w szpitalu był też zawsze lekarz, który nie będzie się powoływał na klauzulę sumienia. Wszelkie decyzje podejmuje konsylium.

- Jest strach lekarzy przed prokuratorem – powiedziała lubuska marszałek. - Moi lekarze w regionie lubuskim mają moje wsparcie. Oni mają mieć sumienie, a nie

klauzulę! Moim zdaniem na drzwiach gabinetu ginekologa-położnika powinna być informacja „Mam klauzulę sumienia”. I wtedy my wiemy, że tutaj nie możemy czuć się bezpiecznie.

– Musimy zadbać o zdrowie psychiczne młodych i nie tylko młodych ludzi. Po pandemii musimy wyrównać ogromny dług zdrowotny. W tej chwili mamy fantastyczne projekty, warunki, aby zahamować przemoc w rodzinie. Tymczasem powołaliśmy wiele instytucji, ale nic z tego nie wynika, te instytucje z sobą nie współpracują. Potrzebujemy dziś partnerstwa wielu podmiotów działających na rzecz rodziny, ośrodki wsparcia powinny być w każdej gminie, bo przecież są unijne środki do wykorzystania, nie możemy odwrócić się plecami do tych problemów – powiedziała Elżbieta Anna Polak.

Marszałek powtarzała, że potrzebna jest współpraca i dawała jako przykład województwo lubuskie, gdzie rozmaite organizacje przychodzą z gotowymi pomysłami na rozwiązywanie różnych problemów. Trzeba nauczyć się słuchać.

Tymczasem często widać brak zrozumienia dla różnych projektów i problemów po stronie rządowej. Jako przykład może służyć sprawa wykluczenia menstruacyjnego. Jak stwierdził prezydent Trzaskowski, gdy politycy PiS słyszą słowo „menstruacja”, natychmiast czerwienią się i zachowują, jakby nie wiedzieli, o czym mowa. To trąci XIX wiekiem. Prezydent stolicy był zaskoczony wypowiedziami na ten temat, chociażby prezydenta Winnego Grodu.

I tutaj dyskutanci apelowali do zebranych, siłą rzeczy większość stanowiły dziewczęta, aby „popracowały” nas swoimi partnerami, by ci w wyborach politycznych nie kierowali się tym, że z kimś można wyskoczyć na browar lub dobrze prezentuje się na tiktoku. Młodzi powinni przestać kierować się pozorami i sprawdzić, które ugrupowanie ma tak naprawdę nowoczesny program.

Niestety, tutaj sporą winę ponosi polska szkoła, która jest przestarzała i nie uczy rzeczy najważniejszej, weryfikacji informacji, uczeń nie uczy się także tolerancji, poszanowanie praw kobiet, mniejszości, zapobiegania katastrofy klimatycznej.

- Zaczęliśmy pilotażowo w Warszawie prowadzić spotkania nauczycieli, rodziców i uczniów, gdzie rozmawialiśmy o tym, jak przeciwdziałać przemocy, agresji, atakom na mniejszości. Szkolimy nauczycieli, by pomagali mniejszościom i dziś za to jesteśmy atakowani. Tymczasem to nie ma nic wspólnego z ideologią. Gdy opozycja dojdzie do władzy, tego rodzaju przedsięwzięcia będziemy prowadzili na szerszą skalę – deklarował Rafał Trzaskowski.

Młodzi ludzie włączali się żywo do dyskusji, mówili o przemocy, tolerancji, o zapóźnionej polskiej szkole, a nawet o... dzikach. Padło hasło: Nie ma praw kobiet bez praw LGBT.

Odpowiadając na jedno z pytań, lubuska marszałek opowiedziała się jednoznacznie za związkami partnerskimi, podkreślając, że równość to jedno z podstawowych praw i żadne państwo nie może zaglądać pod kołdrę. Trzeba tylko czasu, aby pokonać potężną falę dezinformacji...

Marszałek Polak zwracała też uwagę na dezinformację i hejt płynący z mediów narodowych: - Przyjechałam do was prosto z Lubuskiego Lata Filmowego, gdzie na spotkaniu z Jackiem Fedorowiczem o tym właśnie rozmawialiśmy – mówiła Elżbieta Anna Polak, a nawiązując do pytania o ekologię, powiedziała: - Czyste powietrze to też czyste rzeki. Przyjechałam znad Odry. Przez 9 miesięcy rząd nic ni zrobił w sprawie katastrofy w Odrze i ona wciąż trwa.

Jedno z ważniejszych zdań w dyskusji padło na jej zakończenie. Gdzieś padło z widowni, że przed laty Platforma w wielu sprawach miała inne zdanie. Zarówno lubuska marszałek, jak i prezydent stolicy podkreślali, że Platforma się zmieniła. Zmieniła się właśnie pod wpływem dyskusji z ludźmi, przede wszystkim młodymi, takimi jak uczestnicy tego festiwalu i ci powinni nadal wywierać taką presję na polityków.

To nie koniec festiwalowych spotkań. Wśród gości kolejnych paneli są m.in. **wokalistki Margaret, Misia Furtak, Kaśka Sochacka, aktorka Vanessa Aleksander, dziennikarz TVN24 Piotr Jacoń, aktorka Helena Englert.**